

Sygn. akt **IC 1957/19**

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2021 roku

Sąd Rejonowy w Kielcach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Agnieszka Gołuchowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Anna Stefańska

po rozpoznaniu w dniu 21 grudnia 2021 roku w Kielcach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko G. G.

o zapłatę

I. obniża rentę wypłacaną przez powoda (...) SA z siedzibą w W. na rzecz pozwanego G. G., zasądzoną wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach z dnia 15 stycznia 2015 roku w sprawie IC 526/12 z kwoty 1708,27 zł:

- na kwotę 695,15 zł za październik 2019 roku

- na kwotę 723,39 zł za listopad 2019 roku

- na kwotę 542,81 zł za grudzień 2019 roku

II. ustala wysokość renty opisanej w pkt I wyroku:

- za styczeń 2019 roku na kwotę 957,06 zł

- za luty 2019 roku na kwotę 817,43 zł

- za marzec 2019 roku na kwotę 535,81 zł

- za kwiecień 2019 roku na kwotę 748,08 zł

- za maj 2019 roku na kwotę 535,81 zł

- za czerwiec 2019 roku na kwotę 766,58 zł

- za lipiec 2019 roku na kwotę 747,01 zł

- za sierpień na kwotę 751,45 zł

- za wrzesień 2019 roku na kwotę 750,08 zł

III. zasądza od pozwanego G. G. na rzecz powoda (...) S.A. w W. kwotę 6632,47 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 10 października 2019 roku do dnia zapłaty;

IV. oddała powództwo w pozostałej części;

V. zasądza od powoda (...) S.A. w W. na rzecz pozwanego G. G. kwotę 234,20 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje ściągnąć od powoda (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Kielcach kwotę 1360,38 zł tytułem zwrotu wydatków ;

VII. odstępuje od obciążenia pozwanego kosztami sądowymi

sędzia Agnieszka Gołuchowska

Sygn. akt *IC 1957/19*

UZASADNIENIE

Powód (...) S.A. w W. ((...) S.A.) w dniu 10 października 2019 r. złożył pozew, w którym wniósł o:

- obniżenie z datą wniesienia powództwa, na podstawie art. 907 § 2 Kodeksu cywilnego kwoty renty wypłacanej przez powoda na rzecz pozwanego G. G., zasądzonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach Wydział I Cywilny z dnia 15 stycznia 2015r., sygn. akt IC 526/12 z kwoty 1.708,27 zł do kwoty 542,81 zł miesięcznie poczynając od dnia 1 października 2019 r.;

- ustalenie, że kwota renty wypłacanej przez powoda powinna wynosić od dnia 7 stycznia 2019 r. do 28 lutego 2019 r. - 578,72 zł miesięcznie, natomiast od dnia 1 marca 2019 r. do 30 września 2019 r. - 535,81 zł miesięcznie;

- zasądzenie kwoty 10.466,32 zł tytułem zwrotu należności z tytułu wypłacanej renty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa.

Ponadto, powód domagał się zasądzenia kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że wyrokiem Sądu Rejonowego w Kielcach Wydział I Cywilny z dnia 15 stycznia 2015r. o sygn. akt I C 526/12 zasądzona została od strony powodowej - (...) S.A. na rzecz pozwanego G. G. renta wyrównawcza w kwocie 1.708, 27 zł miesięcznie i renta w takiej kwocie wypłacana jest pozwanemu do chwili obecnej. W ramach weryfikacji kwoty renty, pozwany przedłożył zeznania podatkowe za rok 2018, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności z dnia 7 stycznia 2015 r. oraz umowy o pracę. Z powyższych dokumentów wynika, że pozwany od 7 stycznia 2019 r. został zatrudniony w przedsiębiorstwie (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W., przy czym początkowo, w dniu 4 stycznia 2019 r. pozwany zawarł z ww. spółką umowę na okres próbny, obowiązującą w okresie od 7 stycznia 2019 r. do 31 marca 2019 r. a następnie w dniu 20 marca 2019 r. pozwany zawarł z ww. spółką umowę o pracę na czas określony, w której wskazano okres obowiązywania umowy od 1 kwietnia 2019r. do 31 grudnia 2021 r. Pozwany wykonuje pracę na stanowisku strażnika-pracownika ochrony w wymiarze jednego etatu za wynagrodzeniem 2.250,00zł brutto. Zgodnie z informacjami wynikającymi z pisma ZUS z dnia 01 marca 2019 r., pozwany, oprócz renty wypłacanej przez powoda, otrzymuje także świadczenie rentowe z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wynoszące 712,75 zł.

W ocenie powoda fakt, iż pozwany podjął pracę zarobkową oraz otrzymuje świadczenie ZUS, świadczy o tym że płatność przezeń renty w dotychczasowej wysokości nie jest już zasadna.

Powód wskazał, że wysokość renty należnej pozwanemu po dokonaniu obniżenia ustalił w następujący sposób:

a) 578,72 zł miesięcznie w okresie od 7 stycznia 2019 r. do 28 lutego 2019 r., gdyż w tym okresie renta z ZUS wynosiła 669,84 zł netto miesięcznie, hipotetyczne wynagrodzenie - 2.882,34 zł netto miesięcznie, a faktycznie osiągnięte wynagrodzenie - 1.633,78 zł netto miesięcznie (2.882,34 zł netto - 669,84 zł - 1.633,78 zł netto = 578,72 zł);

b) 535,812 zł miesięcznie w okresie od 1 marca 2019 r. do 30 września 2019 r., gdyż w tym okresie renta z ZUS wynosiła 712,75 zł netto miesięcznie, hipotetyczne wynagrodzenie 2.882,34 zł netto miesięcznie, a faktycznie osiągnięte wynagrodzenie - 1.633,78 zł netto miesięcznie (2.882,34 zł netto - 1.633,78 zł netto - 712,75 zł netto = 535,81 zł);

c) 542,81 zł miesięcznie od 1 października 2019 r., gdyż w tym okresie renta z ZUS wynosi 720,75 zł netto miesięcznie, hipotetyczne wynagrodzenie - 2.882,34 zł netto miesięcznie, a faktycznie osiągnięte wynagrodzenie - 1.675,78 zł netto miesięcznie (2.882,34 zł netto - 720,75 zł netto - 1.675,78 zł netto = 535,81 zł);

Uzasadniając żądanie zasądzenia kwoty 10.466,32 zł tytułem zwrotu należności z tytułu wypłaconej renty powód wskazał, że:

a) obliczenie nadpłaty renty za okres od 1 stycznia 2019 r. do 28 lutego 2019 r.- od kwoty 1.708,27 zł odjęto kwotę 578,72 zł, co dało kwotę 1.129,55 zł miesięcznie, a więc za ten okres kwotę 2.259,10 zł;

b) obliczenie nadpłaty renty za okres od 1 marca 2019 r. do 30 września 2019 r.- od kwoty 1.708,27 zł odjęto kwotę 535,81 zł, co dało kwotę 1.172,46 zł miesięcznie, a więc za ten okres kwotę 8.207,22 zł.

W ocenie powoda, w niniejszym przypadku doszło do zasadniczej zmiany okoliczności, wyrażającej się podjęciem pracy zarobkowej przez pozwanego. Powód podkreślił, że renta jaka została pozwanemu przyznana, to renta wyrównawcza mająca na celu rekompensatę strat wynikających z utraty możliwości zarabiania. Sam jednak fakt przyznania renty z tego tytułu nie przesądza, że prawo do tego świadczenia nie może ustać lub ulec zmianie. W rzeczonyj sytuacji zastosowanie winien znaleźć więc zastosowanie art. 907 Kodeksu cywilnego (k.2-6).

Pozwany G. G. w odpowiedzi na pozew złożonej 16 grudnia 2019 r. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, zgodnie z normami. W uzasadnieniu wskazał, że ustalona dlań renta została ustalona na dzień 1 stycznia 2014 r., zaś od tej daty mija pięć lat. W okresie tym powód nie podwyższał kwoty renty, mimo iż podwyżki te były pozwanemu należne. W tym stanie rzeczy – w ocenie pozwanego - koniecznym jest ustalenie, oddzielnie dla każdego roku, w przedziale od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2019 r. ponowne rozliczenie niedoszacowania renty. W ocenie pozwanego powód nie dopłacił pozwanemu za okres od 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2019 r. kwoty 24.452 zł i winna ulec ona potrąceniu z roszczeniem powoda, a w konsekwencji doprowadzić do umorzenia tego roszczenia w całości. Ponadto pozwany wskazał, że ponieważ roszczenie powoda obejmuje okres od 7 stycznia 2019 r. do dnia 30 września 2019 r., dopiero prawidłowe ustalenie jakie byłyby zarobki powoda w tym okresie, pozwoli na dokonanie rozliczenia renty, jaką winien za 2019 rok otrzymywać. Zdaniem pozwanego twierdzenie powoda, iż renta ta po 5 latach od 1 stycznia 2014 r. był taka sama w 2019 r., jest nieprawidłowe. Pozwany podniósł, że z załączonych przezeń rachunków określających wydatki pozwanego za 2019 rok, łączące się bezpośrednio z wypadkiem, wynika kwota, która winna być także potrącona, bowiem ma ona bezpośredni związek z roszczeniem powoda. Końcowo pozwany zgłosił roszczenie z tego tytułu wynoszące 1.741 zł do potrącenia z roszczeniem powoda (k.31-33).

W piśmie procesowym z dnia 16 stycznia 2020 r. powód oświadczył, że kwestionuje roszczenie pozwanego zgłoszone do potrącenia. Odnosząc się do kwoty za okres od dnia 1 stycznia 2015r. do 31 czerwca 2019r., której zdaniem pozwanego powód mu nie dopłacił, wskazał że wynika ona wyłącznie z niczym nie popartych wyliczeń samego pozwanego. Powód zarzucił, że pozwany nie wykazał, iż wystąpiły okoliczności uzasadniające waloryzację kwoty renty. Ponadto zakwestionował twierdzenia pozwanego, że koszty wynikające z załączonych rachunków pozostają w związku przyczynowym ze szkodą, za którą gwarancyjnie odpowiada (...) S.A. W ocenie powoda nie zasługują na uwzględnienie także okoliczności wskazane jako przyczyny podjęcia i wykonywania pracy dozorcej przez pozwanego. Końcowo wskazał, że zarzuty potrącenia zawarte we wskazanym piśmie, jako nieudowodnione nie zasługują na uwzględnienie. Roszczenia przedstawione do potrącenia nie istnieją i nie są zasadne. Powód zaprzeczył, że wierzytelności pozwanego

są niesporne oraz wymagalne, zatem nie mogą być podstawą zarzutu potrącenia. Niewątpliwie, jednakże skoro został zgłoszony zarzut potrącenia, to powód uznał istnienie długu (k.64-65).

W piśmie z dnia 6 sierpnia 2021 r., odnosząc się do treści opinii uzupełniającej biegłej sądowej z zakresu ekonomiki, finansów i rachunkowości (...) (k. 162-181) pozwany oświadczył, że potrąca kwotę 24.452,00 zł z roszczeniem powoda. Odliczenia od kwoty którą hipotetycznie powód by uzyskał z pracy w okresie 1 stycznia 2015 r. do 31 grudnia 2019 r. kwoty faktycznie mu wypłaconej daje szkodę pozwanego w wysokości 26.063,84 zł (168.886- 142.822,16) powiększoną o koszty leczenia w wysokości 1.826,84 zł. Finalnie łączna kwota do potrącenia z roszczeniem pozwu wynosi 27.890,55 zł. Dokonane potrącenie powoduje umorzenie w całości roszczenia powoda, co winno prowadzić do oddalenia powództwa w całości (k.197).

Odnosząc się do treści powyższego, powód podniósł zarzut przedawnienia co do roszczenia w zakresie hipotetycznych zarobków, nadto zaznaczył że nie uznaje za prawidłowe dokonania potrącenia należności przez pozwanego. W odniesieniu do stanowiska strony pozwanej w zakresie oświadczenia o dokonaniu potrącenia, powód w pierwszej kolejności zarzucił, iż aby mogło dojść do potrącenia należności, muszą zostać spełnione łącznie cztery przesłanki, a mianowicie: wzajemność wierzytelności, jednorodność świadczeń, wymagalność wierzytelności oraz zaskarżalność wierzytelności. Wątpliwości powoda budzi zarówno wymagalność wierzytelności jak i jej zaskarżalność. Powód podniósł, że ewentualne roszczenie pozwanego nie stało się jeszcze wymagalne - w tym przypadku złożenie świadczenia o potrąceniu co do niewymagalnej wierzytelności nie może wywołać żadnego skutku. Powód, z ostrożności procesowej podniósł także zarzut przedawnienia wskazanego przez pozwanego okresu rozliczeniowego, który oznaczony przez stronę pozwaną na 5 lat obejmujących swym zakresem przedział czasowy od 1 stycznia 2015r. do 31 grudnia 2019 r. Jako, że piśmie procesowym 6 sierpnia 2021r. zgłoszono roszczenie dotyczące 5 lat wstecz, nie sposób znaleźć przesłanek pozwalających przyjąć, że roszczenie to nie przedawniło się okres od 1 stycznia 2015r. do 10 sierpnia 2018r., co najmniej w stosunku do okresu od 1 stycznia 2015r. do 31 grudnia 2016r. W związku z powyższym powód podniósł, że roszczenie zgłoszone piśmie z 6 sierpnia 2021r. uległo przedawnieniu w tym zakresie do dnia 10 sierpnia 2018r. Tym samym roszczenie co do okresu od 1 stycznia 2015 r. do okresu 31 grudnia 2016r. było przedawnione w momencie jego zgłoszenia.

Powód podniósł także, że skoro pozwany ma możliwości zarobkowania i dobrowolnie zrezygnował z pracy, to drugorzędne znaczenie przy wyliczeniu renty mają hipotetycznie ustalone kwoty. Pozwany osiągał wynagrodzenie równe minimalnemu wynagrodzeniu, tym samym za udowodnione należy uznać, że jest w stanie tyle zarabiać i zasadnym będzie przyjęcie jako zachowanie zdolności zarobkowej równowartość minimalnego wynagrodzenia pracę. Powód wskazał obecną kwotę minimalnego wynagrodzenia pracę oraz jego wysokość w spornych latach. W odniesieniu wyliczeń zawartych w piśmie powód zarzucił, że przy należności za okres od 01 stycznia 2015r. do dnia 31 grudnia 2019r. pozwany uwzględnił wynagrodzenia za pracę spółce (...) sp. z.o.o. Rozliczenie dokonane przez pozwanego w całości zaś pomija osiągnięty z tego tytułu przychód (k.207-208v).

W kolejnym piśmie, z dnia 22 września 2021 roku, powód podtrzymując wcześniejsze stanowisko podniósł ponadto zarzut procesowy, wskazując, że stosownie do treści art. 203¹ §2 k.p.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia gdy jego wierzytelność stała się wymagalna a w przedmiotowej sprawie pozwany podniósł ten zarzut po dwóch latach od wdania się w spór, co powoduje, że złożone oświadczenie o potrąceniu nie spełnia także wymogów procesowych wskazanych w k.p.c. Zarzucił także, że pełnomocnictwo udzielone pełnomocnikowi pozwanego nie obejmuje swym zakresem umocowania do decydowania o materialnoprawnych skutkach dla mocodawcy – nie uprawnia pełnomocnika do złożenia w imieniu mocodawcy materialnoprawnego oświadczenia o potrąceniu. Podniósł nadto, że w jego ocenie oświadczenie o potrąceniu powinno zostać złożone dłużnikowi wzajemnemu osobiście a doręczenie pisma procesowego zawierającego takie oświadczenie pełnomocnikowi procesowemu powoda nie wywiera skutków przewidzianych w art. 61§1 zdanie pierwsze k.c. (k.207-208)

W odpowiedzi na powyższe, w piśmie z dnia 28.10.2021 roku pozwany podniósł, że wbrew twierdzeniom powoda, roszczenie pozwanego jest wymagalne i że już w odpowiedzi na pozew przedstawił wysokość należnej renty

wyrównawczej jako zaniżonej za okres od 1 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2019 roku a skoro powód to kwestionuje, to niniejszym werbalnie wyraża żądanie, żądając od powoda spełnienia świadczenia z tytułu renty wyrównawczej w okresie od 1 stycznia 2015 roku do 31 grudnia 2019 roku przez wypłacenie pozwanemu kwoty tej renty 102 496,20 zł. Podniósł również, że niezasadny jest zarzut przedawnienia potrącenia, bowiem potrącenie ma charakter wsteczny od chwili kiedy było ono możliwe, a więc do chwili kiedy powstała wierzytelność powoda w stosunku do pozwanego.

Dodatkowo podniósł, że pozwany nie miał i nie ma możliwości zarobkowania a podjął się pracy będąc w rozpaczliwej sytuacji życiowej – chcąc pomóc córce, której groziła ruina finansowa (k.221-222) .

Na rozprawie w dniu 21 grudnia 2021 roku pełnomocnik pozwanego podniósł ponadto, że w przypadku między innymi osób pobierających rentę nie można przyjąć, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia, jeśli do takiego wzbogacenia doszło bez winy osoby uprawnionej. Wskazał, że ta kwestia jest zasadniczym powodem żądania oddalenia powództwa, natomiast potrącenie ma charakter pomocniczy. Wniósł aby Sąd w pierwszej kolejności rozważył zastosowanie art. 5 k.c., mając na uwadze, że pozwany podjął się pracy ponad swoje możliwości zdrowotne ryzykując swoim zdrowiem a przyczyną takiej decyzji było ubóstwo. Powołał się przy tym na orzeczenia sądów apelacyjnych, zgodnie z którymi niedopuszczalne jest obniżanie wysokości renty w przypadku gdy nie ustalono, że stan zdrowia uległ polepszeniu (k. 147-148).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 3 września 1977 r. G. G. doznał obrażeń ciała, które doprowadziły do zmniejszenia jego aktywności życiowej. Przed wypadkiem pozwany, w okresie od 30 lipca 1977r. do 27 stycznia 1978r. pracował jako ślusarz remontowy w (...) w K., po wypadku pracował zaś w spółdzielniach inwalidzkich (do 1986r.), jako kierowca taksówki (do 1988r.), pomagał żonie przy prowadzeniu działalności gospodarczej, pracował jako stróż w zakładzie pracy (...) jako dozorca/stróż w okresie od 10 lutego 2008r. do 30 kwietnia 2013r.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2015r. wydanym w sprawie o sygn. akt I C 526/12 Sąd Rejonowy w Kielcach Wydział I Cywilny zasądził od pozwanego (...) S.A. na rzecz G. G. skapitalizowaną rentę wraz z należnymi odsetkami ustawowymi nadto zasądził od pozwanego (...) S.A. na rzecz G. G. rentę wyrównawczą w kwocie po **1708,27zł** poczynając od dnia 1 stycznia 2014 r. płatną do 10 każdego miesiąca wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku zwłoki w płatności poszczególnych rat, ponad już przyznaną i wypłacaną rentę powodowi przez pozwanego.

Dowód: wydruk z systemu likwidacji szkód pozwanego zawierający listę wypłat na rzecz pozwanego k.17; akta sprawy o sygn. akt IC 526/12 i znajdujący się tam wyrok z dn.15.01.2015r. k.502-502v, wraz z uzasadnieniem k. 505-512.

W związku z doznanymi urazem G. G. powinien nosić na nodze aparat i buty ortopedyczne, których zakup jest dofinansowywany przez NFZ raz na 3 lata, podczas gdy ulegają one zniszczeniu po pół roku a bez dofinansowania buty te kosztują 800 zł. Koszt aparatu zaś to minimum 3000 zł, podczas gdy dofinansowanie wynosiło 600,00 zł ale aparat o dobrej jakości to koszt około 15 000 zł.

Żeby kupić nowy aparat i nowe buty, pozwany zawarł umowę pożyczki i aby móc ją spłacać, zdecydował się na podjęcie pracy zarobkowej. W dniu 4 stycznia 2019 r. pomiędzy G. G., a przedsiębiorstwem (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. została zawarta umowa o pracę na okres próbny, obowiązująca w okresie od 7 stycznia 2019r. do 31 marca 2019 r., zgodnie z którą pozwany został zatrudniony na stanowisku strażnika-pracownika ochrony w wymiarze jednego etatu. W dniu 20 marca 2019 r. strony zawarły umowę o pracę na czas określony, obowiązującą w okresie od 1 kwietnia 2019 r. do 31 grudnia 2021r.

W okresie od 7 stycznia 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. w poszczególnych miesiącach z tytułu świadczonej pracy G. G. uzyskał przychód w wysokości:

- styczeń 2019 r. – 1 539,48 zł;

- luty 2019 r. – 1 679,11 zł;
- marzec 2019 r. – 1 705,55 zł;
- kwiecień 2019 r. – 1 705,55;
- maj 2019 r. – 1 720,37 zł;
- czerwiec 2019 r. – 1 687,42 zł;
- lipiec 2019 r. – 1 706,62 zł;
- sierpień 2019 r. – 1 702,18 zł;
- wrzesień 2019 r. – 1 703,55 zł;
- październik 2019 r. – 1 758,48 zł;
- listopad 2019 r. – 1 730,24 zł;
- grudzień 2019 r. – 1 915,62 zł.

Pozwany wykonywał pracę głównie w pozycji siedzącej, bo jego zadaniem było przede wszystkim obserwowanie ekranu monitoringu ale także czasem sprawdzanie kto podjechał na teren obiektu i otworenie bramy oddalonej od jego pomieszczenia o 10-15 metrów i sprawdzanie czy są zamknięte drzwi do hali. Przemieszczając się do bramy poruszał się w aparacie ortopedycznym i o lasce ale aparat powodował otarcia i rany na nodze. Obejma w aparacie na podudziu była na wysokości początku blizny, co powodowało kaleczenie nogi. Bez aparatu nie był z kolei w stanie pracować z uwagi na silny ból kolana. Był to zakład pracy chronionej ale pomimo, że w takim przypadku wymagane jest zapewnienie pracownikowi leżanki, nie było jej w pomieszczeniu, w którym wykonywał pracę, więc sam ją sobie przyniósł, bowiem pracę wykonywał w systemie 12/24 a z medycznego punktu widzenia, nie powinien siedzieć przez 24 godziny.

Pracę tę pozwany wykonywał do końca 2019 roku. Z dniem 31 grudnia 2019r. umowa została rozwiązana z jego inicjatywy na mocy porozumienia stron i od tego czasu pozwany nie podejmował już żadnej pracy zarobkowej.

Stan zdrowia pozwanego od tamtego czasu się pogorszył, bowiem noszenie aparatu ortopedycznego spowodowało, że otworzyła mu się rana na podudziu i ma przetokę ropną, co uniemożliwia mu używanie tego aparatu. Pozwany choruje również na cukrzycę i ma problemy urologiczne.

Dowody: (...) sp. z.o.o. k. 57-58; świadectwo pracy k.67-68; zeznania pozwanego i potwierdzone w toku zeznań wyjaśnienia informacyjne k. 61v-62, 228-229; pismo (...) sp. z.o.o. z dnia 06.12.2021 r. k.239-243.

Od 28 lutego 1978 r. G. G. pobiera świadczenie rentowe z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych.

W okresie od 1 stycznia 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. wysokość pobieranego świadczenia wynosiła:

- w styczniu 2019 r. - 669,84 zł,
- lutym 2019 r. – 669,84 zł,
- marcu 2019 r. – 1 104,75 zł,
- kwietniu 2019 r. - 712,75 zł,
- maju 2019 r. – 1 600,75 zł,

- czerwcu 2019 r. – 712,75 zł,
- lipcu 2019 r. – 712,75 zł,
- sierpniu 2019 r. - 712,75 zł,
- wrześniu 2019 r. – 712, 75 zł,
- październiku 2019 r. – 712, 75 zł,
- listopadzie 2019 r. – 712, 75 zł,
- grudniu 2019 r. – 712, 75 zł.

Dowód: Pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dn.02.12.2019r. k. 30; pismo Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dn.20.01.2020r. k.74.

W 2020 r. G. G. osiągnął łączny przychód w wysokości 15.650,60 zł.

Dowód: pismo z Pierwszego Urzędu Skarbowego w K. z dn. 28.10.2021r. k. 219.

W związku z zakupem leków niezbędnych i koniecznych w leczeniu złamań i zmian zwyrodnieniowych, z pominięciem leków stosowanych w innych chorobach na które cierpi, pozwany poniósł koszty w wysokości 53,52 zł w roku 2018; 362,98 zł w roku 2019; 189,98zł w roku 2013 oraz 34,23 zł w roku 2007. Łącznie koszty te opiewają na kwotę 640,71 zł. Ponadto pozwany poniósł koszty zaopatrzenia ortopedycznego w postaci butów i aparatu odciążającego w wysokości 1186zł

Dowód: rachunki za środki farmakologiczne oraz zaopatrzenie ortopedyczne pozwanego k. 35-54; opinia biegłego sądowego z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu G. S. k. 101-102, wraz z opinią uzupełniającą k. 146;

Przed wypadkiem powód pracował jako ślusarz. Wysokość hipotetycznego wynagrodzenia netto, jakie mógłby otrzymywać pozwany pracując na stanowisku ślusarz-mechanik przy założeniu, że nie uległby wypadkowi, mogłaby kształtować się na poziomie kwoty 2426,17 zł w roku 2015; 2 679,05 zł w roku 2016; 2 827,01 zł w roku 2017; 2 975,36 zł w roku 2018 i 3166,38 zł w roku 2019.

Dowód: opinia biegłej sądowej z zakresu ekonomiki, finansów i rachunkowości (...) k. 124-135, wraz z opinią uzupełniającą k. 162-181.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie ale nie w pełnej wysokości.

Nie było sporne pomiędzy stronami, że powód na mocy wyroku wydanego w sprawie IC 526/12 Sądu Rejonowego w Kielcach zobowiązany był do płacenia na rzecz pozwanego renty wyrównawczej z uwagi na fakt, że na skutek doznanego przez niego przed laty wypadku, nie mógł on wykonywać pracy wykonywanej przed tym wypadkiem a tym samym uzyskiwać stosownego wynagrodzenia z tego tytułu. Nie było również sporne, że pozwany w 2019 roku wykonywał pracę zarobkową, będąc zatrudnionym w (...) Sp. z o.o. z siedzibą we W. i że w okresie tym otrzymywał także rentę z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu niezdolności do pracy. Poza sporem pozostawała także wysokość uzyskiwanych kwot z tych 2 źródeł.

Powód oparł swoje roszczenie na przepisie 907§2 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli obowiązek płacenia renty wynika z ustawy, każda ze stron może w razie zmiany stosunków żądać zmiany wysokości lub czasu trwania renty, chociażby wysokość renty i czas jej trwania były ustalone w orzeczeniu sądowym lub w umowie. Celem tej regulacji jest zharmonizowanie treści przysługującego poszkodowanemu prawa podmiotowego ze zmianą okoliczności faktycznych,

jaka może nastąpić w przyszłości. W przedmiotowej sprawie obowiązek płacenia renty wynika z art. 444§2 k.p.c. Nie ma przy tym znaczenia fakt ustalenia wysokości renty i czasu jej trwania w orzeczeniu sądowym. Ustalenie takie nie zmienia bowiem źródła obowiązku płacenia renty a jedynie konkretyzuje ustawowy obowiązek jej płacenia.

W ocenie powoda w niniejszej sprawie nastąpiła zmiana uzasadniająca żądanie zmiany wysokości renty w postaci odzyskania przez pozwanego zdolności zarobkowej i uzyskiwanie dochodów.

O ile poza dyskusją pozostaje fakt świadczenia pracy i uzyskiwania przez pozwanego G. G. wynagrodzenia w dacie złożenia pozwu i przez cały 2019 rok, to w ocenie Sądu nie zostało wykazane, że pozwany odzyskał zdolność zarobkową. Pozwany dość szczegółowo opisał warunki w jakich wykonywał pracę, trudności jakie się z tym wiązały a także przedstawił swój obecny stan zdrowia. Pozwany doznał w wyniku wypadku urazu, który spowodował trwałą niezdolność do pracy w zwykłych warunkach. Podjął pracę w warunkach pracy chronionej, jednakże i ta praca z czasem stała się niemożliwa do wykonywania, bowiem i tak wymagała poruszania się, co stopniowo pogarszało stan jego nogi, ostatecznie doprowadzając do niemożliwości korzystania z aparatu ortopedycznego przy jednoczesnym odczuwaniu dużej bolesności w przypadku funkcjonowania bez tego aparatu. Powyższe Sąd ustalił na podstawie zeznań pozwanego, których prawdziwości powód skutecznie nie podważył.

W powyższej sytuacji nie można uznać za zasadne żądania ustalenia wysokości należnej renty na niższym poziomie niż wynikający z wyroku Sądu z 2015 roku, w okresie innym niż ten, w którym pozwany wykonywał pracę zarobkową.

Ustalając wysokość należnej renty w powyższym okresie Sąd uwzględnił fakt, że w okresie tym pozwany pobierał rentę z ZUS z tytułu niezdolności do pracy.

Aby ustalić wysokość hipotetycznego wynagrodzenia, jakie G. G. otrzymywałby, gdyby nie doszło do wypadku, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłej z zakresu księgowości, która w opinii uzupełniającej przedstawiła kilka wariantów, przy czym w ocenie Sądu najbardziej miarodajny jest wariant uwzględniający z jednej strony dodatek, jaki pozwany otrzymywałby z uwagi na wieloletni staż a także premię a jednocześnie uwzględniający średnie wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw.

Przy uwzględnieniu wynikającej z wariantu III opinii uzupełniającej kwoty 3166,38 zł, renta należna za poszczególne miesiące 2019 roku powinna wynosić:

$$I - 3166,38 \text{ zł} - 669,84 \text{ zł (renta)} - 1539,48 \text{ zł (wynagrodzenie)} = 957,06 \text{ zł}$$

$$II - 3166,38 \text{ zł} - 669,84 \text{ zł} - 1679,11 \text{ zł} = 817,43 \text{ zł}$$

$$III - 3166,38 \text{ zł} - 1104,75 \text{ zł} - 1679,11 \text{ zł} = 356,08 \text{ zł}$$

$$IV - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 1705,55 \text{ zł} = 748,08 \text{ zł}$$

$$V - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 888,00 \text{ zł} - 1720,37 \text{ zł} = - 154,74 \text{ zł}$$

$$VI - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 1687,42 \text{ zł} = 766,58 \text{ zł}$$

$$VII - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 1706,62 \text{ zł} = 747,01 \text{ zł}$$

$$VIII - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 1702,18 \text{ zł} = 751,45$$

$$IX - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 1703,55 \text{ zł} = 750,08 \text{ zł}$$

$$X - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 1758,48 \text{ zł} = 695,15 \text{ zł}$$

$$XI - 3166,38 \text{ zł} - 712,75 \text{ zł} - 1730,24 \text{ zł} = 723,39 \text{ zł}$$

XII - 3166,38 zł – 712,75 zł -1915,62 zł = 538,01 zł

- przy czym z uwagi na wynikający z treści art. 321 k.p.c. zakaz orzekania ponad żądanie, w przypadku renty za miesiące marzec i maj Sąd ustalił je zgodnie z żądaniem tj w kwotach po 531,81 zł .

Stosownie do powyższych ustaleń Sąd w punkcie II wyroku ustalił wysokość renty za okres od stycznia do września 2019 roku .

Jeżeli chodzi o żądanie obniżenia renty, to jak wyżej wskazano w ocenie Sądu było ono zasadne jedynie za okres faktycznie uzyskiwanych przez pozwanego dochodów a więc tylko za okres od października do grudnia 2019 roku i wobec powyższego Sąd w punkcie I wyroku obniżył rentę tylko za te miesiące.

Powód wystąpił również z żądaniem zapłaty kwoty odpowiadającej wyliczonemu przez niego niezależnemu świadczeniu wypłaconemu pozwanemu tytułem renty za okres od 1 stycznia do 30 września 2019 roku.

Odnosnie tego żądania pozwany w odpowiedzi na pozew kwestionując je co do zasady, zarzucał, że od daty wydania wyroku ustalającego obowiązek i wysokość renty nie występował z żądaniem podwyższenia renty a w okresie tym wzrosła wysokość hipotetycznego wynagrodzenia jakie otrzymywałby gdyby nie uległ wypadkowi i że dopiero ustalenie kwoty jaką powód powinien płacić od daty wyrokowania w tamtej sprawie przez biegłego pozwoli na ustalenie czy powództwo jest zasadne i pozwoli na potrącenie tak wyliczonej kwoty, którą to kwotę określił w piśmie na 24 452 zł. W piśmie tym podniósł, że potrąca powyższą kwotę z roszczeniem powoda co doprowadza do umorzenia tego roszczenia w całości. Podniósł również, że w okresie tym pozwany ponosił wydatki, które wynikają z doznanego urazu i zgłosił do potrącenia także kwotę 1741 zł z tego tytułu.

Po sporządzeniu opinii przez biegłych, pełnomocnik powoda zgłosił w piśmie procesowym oświadczenie o potrąceniu z żadaną w pozwie kwotą 24 452,00 zł – kwoty 27 890,55 zł, w tym 26 063,84 zł tytułem brakującej kwoty z tytułu renty i 1826,84 zł tytułem poniesionych kosztów leczenia.

Powód zakwestionował skuteczność potrącenia i Sąd podziela to stanowisko co do zasady lecz nie podziela wszystkich argumentów strony powodowej.

Materialnoprawną instytucję potrącenia regulują art. 498-499 k.c. Skutkiem oświadczenia o potrąceniu jest to, że obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (por. § 2 art. 498 k.c.). Co istotne, skutek potrącenia następuje nie w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu, ale działa ex tunc. Jak wynika z treści art. 499 k.c. potrącenie dokonywane jest przez oświadczenie złożone drugiej stronie. Oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe. W świetle prawa cywilnego nie wymaga się jakiegokolwiek szczególnej formy, ważne, aby użyte były słowa oddające rzeczywistą wolę np. „potrącam”, „kompensuję”. W orzecznictwie zgłaszane są wątpliwości w zakresie dorozumianego (per facta concludentia) oświadczenia woli o potrąceniu .

W znaczeniu prawnoprocesowym zarzut potrącenia to twierdzenie pozwanego skierowane przeciwko powództwu o przysługującym mu prawie, o które mógłby wytoczyć swoje powództwo. Jak wynika z powyższego koniecznym elementem materialnoprawnego zarzutu potrącenia jest oświadczenie woli wierzyciela. W przypadku podniesienia przez pozwanego zarzutu prawnoprocesowego elementem koniecznym jest oświadczenie wiedzy o pewnym fakcie, tj. umorzeniu wierzytelności. W praktyce sądowej niejednokrotnie oświadczenie o potrąceniu i zarzut procesowy są ze sobą połączone w jednym oświadczeniu. Pozwany wdając się w spór podnosi prawnoprocesowy zarzut potrącenia oraz dokonuje potrącenia w sensie materialnoprawnym. Zazwyczaj tego rodzaju oświadczenie przyjmuje postać słowną charakterystyczną dla zarzutu prawnoprocesowego. Pomimo to rozważanemu oświadczeniu przypisuje się nie tylko skutek w postaci wprowadzenia do procesu określonego twierdzenia o faktach, ale również skutek materialnoprawny. Pozwany – podnosząc zarzut prawnoprocesowy – składa równocześnie oświadczenie o potrąceniu (w rozumieniu wskazanym w art. 499 k.c.), tyle tylko, że czyni to w sposób dorozumiany. Do takich sytuacji dochodzi w praktyce, gdy oświadczenie o potrąceniu nie zostało złożone przed procesem. Z opisanym przypadkiem połączenia oświadczenia o dokonaniu potrącenia z zarzutem potrącenia wiąże się też kwestia umocowania pełnomocnika

procesowego do złożenia obu oświadczeń i przyjęcia oświadczenia o potrąceniu. Orzecznictwo nie jest w tym względzie jednolite. Przyjmuje się, że pełnomocnik procesowy jest upoważniony do złożenia oświadczenia o potrąceniu. Oświadczenie takie natomiast, w braku szczególnego umocowania pełnomocnika strony przeciwnej do odbioru oświadczeń woli w jej imieniu, powinno zostać złożone **bezpośrednio podmiotowi reprezentowanemu**. Nie można bowiem z uwagi na negatywny skutek przyjęcia takiego oświadczenia uznać możliwości dorozumianego pełnomocnictwa materialnoprawnego wywodzonego z faktu udzielenia pełnomocnictwa procesowego. Odmienne jest po drugiej stronie.

W niniejszej sprawie pozwany nie wykazał, że oświadczenie takie, zawarte w jego piśmie skierowanym do pełnomocnika pozwanego i zgodnie z przepisami przesłanym bezpośrednio do niego, złożone zostało także bezpośrednio powodowi a zatem oświadczenie takie uznać należy za nieskuteczne.

Odnosząc się natomiast do terminu złożenia owego oświadczenia należy wskazać, że w myśl art. 203 § 1 i 3 k.p.c. pozwany może podnieść zarzut potrącenia nie później niż przy wdaniu się w spór co do istoty sprawy albo w terminie dwóch tygodni od dnia, gdy jego wierzytelność stała się wymagalna. Zarzut potrącenia może zostać podniesiony tylko w piśmie procesowym. Do pisma tego stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące pozwu, z wyjątkiem przepisów dotyczących opłat.

W przedmiotowej sprawie zarzut potrącenia wbrew twierdzeniom powoda został podniesiony w odpowiedzi na pozew czyli pierwszym piśmie procesowym strony pozwanej (k.31-33). W piśmie datowanym na dzień 28 października 2021 r. pełnomocnik pozwanego wyraźnie wyartykułował żądanie uwzględnienia faktu potrącenia oraz dokładnie określił potrąconą wierzytelność (k.221-222). Wobec treści art. 203 § 2 k.p.c. uczynił to – wbrew twierdzeniom powoda – w ustawowym terminie.

W dalszej kolejności należy pochylić się na znaczeniu zarzutu potrącenia w **sensie materialnoprawnym**, które to oznacza uprawnienie do odmowy spełnienia świadczenia. Podstawy potrącenia ustawowego zawiera przepis art. 498 § 1 k.c. zgodnie, z którym gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym.

Aby, więc możliwe było skorzystanie z potrącenia ustawowego konieczne jest spełnienie czterech podstawowych przesłanek zawartych w zacytowanym powyżej przepisie art. 498 § 1 k.c. Są nimi: wzajemność wierzytelności, jednorodność świadczeń, wymagalność oraz zaskarżalność wierzytelności. Brak choćby jednej z przesłanek powoduje, że oświadczenie o potrąceniu jest nieskuteczne.

Podstawą zarzutu potrącenia może być tylko wierzytelność pozwanego z tego samego stosunku prawnego co wierzytelność dochodzona przez powoda, chyba że wierzytelność pozwanego jest niesporna lub uprawdopodobniona dokumentem nie pochodzącym wyłącznie od pozwanego. To podstawowe ograniczenie należy rozumieć w ten sposób, iż zasadą jest, że obie wierzytelności muszą wynikać z tego samego stosunku prawnego, co w niniejszej sprawie w ocenie Sądu zachodzi, skoro pozwany zgłosił do potrącenia przede wszystkim należność wynikającą z zaniżonej jego zdaniem renty za lata 2015 - 2019 a także należność z tytułu poniesionych przez niego wydatków będących następstwem wypadku, który spowodował, że od powoda zasądzona została renta.

Wierzytelności przedstawione do potrącenia w tej sprawie z pewnością spełniają trzy z czterech wymienionych przesłanek tj. są wzajemne (pozwany jest zarówno wierzycielem jak i dłużnikiem powoda), są jednorodzone (pieniężne), zaskarżalne (nadają się do dochodzenia przed sądem lub innym organem państwowym). Nie spełniają natomiast przesłanki wymagalności.

Pojęcie wymagalności nie zostało w prawie zdefiniowane. Zarówno w orzecznictwie, jak i piśmiennictwie pojęcie to bywa rozumiane różnie, przy czym różnice dotyczą powiązania tego pojęcia z terminem spełnienia świadczenia. Termin spełnienia świadczenia to czas, w którym dłużnik powinien wykonać swoje świadczenie w sposób należyty,

zgodnie z art. 354 i 355 k.c. W takim ujęciu termin spełnienia świadczenia określa, do kiedy najpóźniej świadczenie powinno być spełnione w sposób prawidłowy. Do końca upływu terminu spełnienia świadczenia dłużnik co do zasady nie ponosi negatywnych konsekwencji niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Bezszytywny upływ terminu spełnienia świadczenia oznacza nienależyte wykonanie zobowiązania ze względu na kryterium czasu i w zasadzie powoduje rozpoczęcie stanu opóźnienia albo zwłoki, dlatego doniosłość prawną terminu spełnienia świadczenia wiąże się z upływem tego terminu, a nie jego nadejściem.

Dla ustalenia terminu spełnienia świadczenia podstawowe znaczenia ma art. 455 k.c., który stanowi, że jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania.

Wymagalność łączy się z terminem spełnienia świadczenia, przy czym ewentualna rozbieżność w poglądach może się wiązać jedynie z oznaczeniem dnia, tj. czy tak rozumiana wymagalność powstaje z nadejściem czy z upływem terminu (dnia) spełnienia świadczenia. Należy jednak zauważyć, że przy przyjęciu, iż wymagalność następuje z ostatnim dniem, w którym dłużnik może jeszcze, bez naruszania treści zobowiązania, spełnić świadczenie, trzeba jednocześnie przyjąć, że wierzyciel nie ma jeszcze prawnej możliwości dochodzenia zaspokojenia roszczenia. Wymagalność trzeba zatem łączyć z upływem terminu spełnienia świadczenia, dopiero bowiem po jego upływie, kiedy dłużnik popada w opóźnienie, wierzyciel dysponuje skutecznymi środkami dochodzenia roszczeń

Zgodnie z art. 455 k.c., dłużnik zobowiązania bezterminowego powinien spełnić świadczenie niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela do wykonania zobowiązania.. (...) powinna być ustalana każdorazowo, w zależności od okoliczności sprawy; chodzi o taki czas, jaki jest niezbędny do spełnienia świadczenia, przy założeniu, że dłużnik działałby, uwzględniając całokształt okoliczności rzutujących na wykonanie zobowiązania, bez nieuzasadnionej zwłoki. Dopiero więc upływ okresu "niezwłoczności" powoduje, że roszczenie wynikające ze zobowiązania bezterminowego staje się wymagalne.

W niniejszej sprawie pozwany nie wystosował do powoda wezwania do dobrowolnego wykonania zobowiązania, Nadto, na dzień złożenia oświadczenia o potrąceniu, należności, które miałyby mu podlegać nie zostały zasądzone w jakimkolwiek postępowaniu, ani należności te, na dzień złożenia oświadczenia nie wynikały z innego tytułu prawnego. W rezultacie nie ujawniona została ostateczna wysokość należności która mogłaby ulec potrąceniu w wierzytelnością pozwanego.

Mając na uwadze powyższe rozważania, należało uznać, że nie doszło do skutecznego potrącenia jakiegokolwiek wierzytelności z żadaną przez powoda kwotą' .

Na rozprawie w dniu 21 grudnia 2021 roku pełnomocnik pozwanego podniósł ponadto, że w przypadku między innymi osób pobierających rentę nie można przyjąć, że doszło do bezpodstawnego wzbogacenia, jeśli do takiego wzbogacenia doszło bez winy osoby uprawnionej, powołując się na orzeczenia sądów powszechnych i Sądu Najwyższego. Wskazał, że ta kwestia jest zasadniczym powodem żądania oddalenia powództwa, natomiast potrącenie ma charakter pomocniczy. Wniósł aby Sąd w pierwszej kolejności rozważył zastosowanie art. 5 k.c., mając na uwadze, że pozwany podjął się pracy ponad swoje możliwości zdrowotne ryzykując swoim zdrowiem a przyczyną takiej decyzji było ubóstwo. Powołał się przy tym na orzeczenia sądów apelacyjnych, zgodnie z którymi niedopuszczalne jest obniżanie wysokości renty w przypadku gdy nie ustalono, że stan zdrowia uległ polepszeniu (k. 147-148).

Cytowane przez pełnomocnika pozwanego orzeczenia w ocenie Sądu nie przystają jednak do realiów niniejszej sprawy, bowiem w przeważającej większości dotyczą one świadczeń z ubezpieczenia społecznego, regulowanych innymi przepisami albo też dotyczą zupełnie odmiennego stanu faktycznego .

W niniejszej sprawie mamy od czynienia z sytuacją, w której pozwany, otrzymując rentę z ZUS z tytułu niezdolności do pracy oraz rentę wyrównawczą od powoda, podjął dodatkowo pracę zarobkową. Pozwany miał przecież świadomość, że renta ta została mu przyznana z uwagi na utratę możliwości uzyskiwania takich dochodów jakie uzyskiwałby gdyby nie uległ wypadkowi i jej wysokość stanowi różnicę pomiędzy hipotetycznym wynagrodzeniem a kwotą otrzymywaną

z ZUS. Uzyskiwanie więc dodatkowych dochodów, nawet czasowo, powinno się wiązać ze zmniejszeniem obowiązku świadczenia przez powoda. W takiej sytuacji w ocenie Sądu pozwany nie jest uprawniony do powoływania się na naruszenie przez powoda art. 5 k.c., przy czym zauważyć należy, że pozwany nie wskazał jakie konkretnie zasady współżycia społecznego naruszone zostały przez powoda.

Powód wprawdzie wprost nie wskazał w oparciu o jaki przepis domaga się zasądzenia powyższej kwoty ale z treści pozwu i okoliczności sprawy wynika, że w niniejszej sprawie zastosowanie mają przepisy o nienależnym świadczeniu, przy czym jak wyżej wskazano, nie wykazano aby zachodziła którakolwiek z okoliczności wyłączających możliwość żądania zwrotu świadczenia o których mowa w art. 411 k.c. Z zeznań powoda nie wynika także aby zachodziła okoliczność wskazana w art 409 k.c., skutkująca wygaśnięciem obowiązku wydania korzyści lub zwrotu jej wartości, skoro jak pierwotnie wskazał, podjął prace zarobkową aby spłacić pożyczkę zaciągniętą w celu zakupu aparatu ortopedycznego a zatem zmniejszył swoje pasywa a nadto, jak wyżej wskazano, powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu kwot nadpłaconych przez powoda tytułem renty.

Wobec powyższego także żądanie zapłaty Sąd uznał za zasadne ale nie w zakresie całej żądanej kwoty, mając na uwadze powyższe ustalenia co do wysokości renty należnej za poszczególne miesiące tj. od stycznia do września do września 2019 roku. Łączna kwota jaką należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda to 6632,47 zł.

za I 2019 r. – 751,21 zł (1708,27 zł – 957,06 zł)

za II 2019 r. - 890,94 zł (1708,27 zł – 817,43 zł)

Za III 2019 r. - 1172,46 zł (1708,27 zł -535,81 zł)

Za IV 2019 r. - 960,19 zł (1708,27 zł -748,08 zł)

Za V 2019 r. - 1172,46 zł (1708,27 zł - 535,81 zł)

Za VI 2019 r. - 941,69 zł (1708,27 zł – 766,58 zł)

Za VII 2019 r. - 961,26 zł (1708,27 zł – 747,01zł)

Za VIII 2019 r. - 956,82 zł (1708,27 zł – 751,45 zł)

Za IX 2019 r. - 958,19 zł (1708,27 zł – 750,08 zł).

Kwota ta została zgodnie z żądaniem zasądzona z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 października 2019 roku tj od daty złożenia pozwu do dnia zapłaty. Orzeczenie o odsetkach wydane zostało w oparciu o treść art. 481 k.c., który stanowi że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

W punkcie IV wyroku Sąd orzekł o oddaleniu powództwa w pozostałej części przy czym orzeczenie to odnosi się zarówno do nieuwzględnionej części kwoty żądanej tytułem zapłaty, wysokości ustalonej renty za okres do dnia złożenia pozwu a więc za okres od stycznia do września 2019 roku w zakresie stanowiącym różnicę pomiędzy kwotą żadaną a przyjętą w punkcie II wyroku i także do wysokości kwoty, co do której Sąd nie uwzględnił żądania obniżenia renty za okres października, listopada i grudnia 2019 roku i wreszcie odnosi się ono również do nieuwzględnienia żądania obniżenia renty za dalszy okres a więc po 31 grudnia 2019 roku przy czym Sąd zawarł to orzeczenie w jednym, IV punkcie wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., w myśl którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone.

Roszczenie powoda stanowiło kwotę 24 451,84 zł (10 466,32 zł tytułem zapłaty i 13 985,52 zł roszczenie o podwyższenie renty) Zostało ono uwzględnione w zakresie kwoty 9800,73 zł (6632,47 zł – zapłata i 3168,26 zł podwyższenie) a zatem powództwo zostało uwzględnione w 40%. Powód poniósł koszty w wysokości 4840 zł (opłata od pozwu – 1223,00 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego 3600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł) a pozwany w wysokości 3617,00 zł (wynagrodzenie pełnomocnika w osobie radcy prawnego 3600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa – 17,00 zł)

Zgodnie z wyżej wskazaną zasadą, należne powodowi koszty to 1936,00 zł (4840 x 40%) a pozwanemu 2170,00 zł (3617x 60%). Wobec powyższe Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 234,20 zł

Zgodnie z art. 83 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. 2020 r., poz. 755 ze zm.), jeżeli przepisy ustawy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi wykonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując odpowiednio przepisy art. 113 ustawy.

Na nieuiszczone koszty sądowe w niniejszej sprawie złożyło się wynagrodzenie dla biegłej D. O. (1) w łącznej kwocie 2267,30 zł oraz dla biegłego G. S. w kwocie 437,22 zł

W ocenie Sądu brak jest podstaw do obciążenia powoda , niezależnie do wyniku procesu w jakiegokolwiek części wynagrodzeniem wypłaconym biegłemu G. S. wobec uznania za nieskuteczny zarzutu potrącenia i w związku z powyższym Sąd nakazał ściągnąć od powoda stosownie do wyniku procesu 60% kwoty wypłaconej jedynie biegłej D. O. tj. kwotę 1360,38 zł.

Jeżeli natomiast chodzi o pozwanego, to mając na uwadze jego aktualną sytuację majątkową i zdrowotną, Sąd na podstawie art. 113 ust 4 cytowanej wyżej ustawy, odstąpił od obciążania go tymi kosztami

Sędzia Agnieszka Gołuchowska